

**Sygn. akt II Ca 1640/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Monika Końska (spr.)**

Sędziowie: **SSO Małgorzata Klesyk**

**SSO Anna Pniewska**

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 marca 2016 r. w Kielcach

sprawy z wniosku R. P. (1)

z udziałem K. C., B. W., A. W. i J. S.

o rozgraniczenie nieruchomości

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Pińczowie

z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt I Ns 24/15

**postanawia:** oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 1640/15

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 24/15 Sąd Rejonowy w Pińczowie dokonał rozgraniczenia nieruchomości położonych w obrębie K. gmina M. powiat (...), składających się z działek:

- oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem (...) stanowiącej własność K. C. dla której Sąd Rejonowy w Pińczowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), z działką oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków numerem (...) stanowiącą własność R. P. (1), dla której Sąd Rejonowy w Pińczowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), według linii koloru pomarańczowego przebiegającej przez punkty (...)przestawionej na szkicu granicznym sporządzonym przez geodetę uprawnionego T. P. (1) zaewidencjonowanym w Starostwie (...) w dniu 15 października 2015 r. za numerem ewidencyjnym (...).

- oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr (...) stanowiącej własność B. W., dla której Sąd Rejonowy w Pińczowie prowadzi księgę wieczystą na (...), z działką oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków nr (...) stanowiącą własność R. P. (1), dla której Sąd Rejonowy w Pińczowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), według linii koloru niebieskiego przebiegającej przez punkty (...)przestawionej na szkicu granicznym sporządzonym przez geodetę uprawnionego T. P.zaewidencjonowanym w Starostwie (...) w dniu 15 października 2015 r. za numerem ewidencyjnym (...).

Sąd Rejonowy nakazał wydać uczestnikom przygraniczne pasy gruntów z uwzględnieniem treści ww. orzeczenia. Nadto Sąd zasądził na rzecz R. P. (1) od B. W. i K. C. kwoty po 216,18 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Postanowienie zapadło na tle następującego, ustalonego przez Sąd I instancji, stanu faktycznego:

Działki oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami (...) sąsiadują ze sobą i położone są miejscowości K., gmina M.. Działka oznaczona nr (...) stanowi własność R. P. (1) (prawo ujawnione w treści księgi wieczystej nieruchomości), który otrzymał ją od matki, I. P.. Z kolei matka wnioskodawcy otrzymała działkę od swojej matki, P. Z., która nabyła własność istotnej nieruchomości w drodze zasiedzenia, z dniem 31 grudnia 2002 r., co zostało stwierdzone przez Sąd Rejonowy w Pińczowie postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 77/07.

Sąd Rejonowy ustalił, iż od zachodu działka nr (...) sąsiaduje z działką nr (...), której właścicielem jest K. C. (działka posiada księgę wieczystą). Poprzedniczka prawna aktualnego właściciela nabyła własność działki na podstawie aktu własności ziemi, w drodze uwłaszczenia, z dniem 4 listopada 1971 r.

Również B. W., będąca właścicielką działki nr (...), wywodzi swoje prawo własności z wydanego jej ojcu aktu własności ziemi i nabycia prawa własności działki w drodze uwłaszczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, iż od strony południowej wszystkie działki graniczą z drogą publiczną. Od strony północnej działki te sąsiadują z działką oznaczoną numerem (...), stanowiącą współwłasność A. W. oraz J. S. i B. W.. Działka ta powstała na skutek podziału i w związku z podziałem na jej obszarze wykonywano prace geodezyjne.

Działka wnioskodawcy R. P. (2) (...) od strony drogi przez wiele lat porośnięta była drzewami i krzewami, około 2007 roku zostały one wycięte przez ojca wnioskodawcy. Wówczas usunął on również ule znajdujące się na granicy tej działki oraz działki nr (...). Aktualnie działka nr (...) jest wykorzystywana rolniczo. Po oczyszczeniu tej działki z drzew i krzewów, ojciec wnioskodawcy wszedł w spór z sąsiadami, co do faktycznego przebiegu granicy działki, wskazując, iż granica z działką (...) jest przesunięta o 2 metry na niekorzyść działki (...), a granica z działką (...) jest przesunięta o 3 metry na niekorzyść właścicieli działki nr (...). Podstawą stanowiska wnioskodawcy i jego ojca był zdjęcia lotnicze, które otrzymał on z Agencji (...).

Na działce oznaczonej nr (...), na granicy z działką (...), od pasa drogi w kierunku północnym na szerokości 5 metrów rosną drzewa samosiejki, a następnie zaczyna się skarpa której wysokość stopniowo zwiększa się i na końcu granicy działek wynosi około 2 metry. Północną granicę działek (...) również wyznacza skarpa.

Działka nr (...) jest zabudowana domem mieszkalnym. Na granicy tej działki oraz działki nr (...) znajduje się studnia, wybudowana w latach 40 ubiegłego wieku, nieopodal studni znajduje się także betonowe koryto, które uprzednio służyło do pojenia zwierząt. Dalej od studni (położonej w południowej części działki, niedaleko drogi publicznej), znajduje się stary płot i zaraz również drugie koryto, stanowiące własność uczestnika K. C.. W miejscu usytuowania domu uczestnika jego działka obniża się, a dom posadowiony jest na obniżeniu, następnie zaś widoczne są ślady zaorania terenu na skutek działania ojca wnioskodawcy. Dalej, w kierunku północnym, obie działki rozgranicza miedza o szerokości około 0,5 metra, porośniętą trawą, która stopniowo rozszerza się w kierunku północnym. Na miedzy rośnie dąb. Miedza rozgraniczająca działki jest dobrze widoczna.

W zasobach (...) Ośrodka (...) znajdują się dokumenty dotyczące przedmiotowych nieruchomości (mapa w formie cyfrowej, zarys pomiarowy nr (...)i operat podziału działki nr (...)). Dokumenty te są jednak na tyle nieprecyzyjne, iż nie pozwalają dokładnie odwzorować granic działek na gruncie. Operat podziału działki nr (...) jest niedokładny, bowiem długość granicy z działką nr (...) oznaczona jest jako 28,26 m gdy w rzeczywistości długość ta wynosi 34 m. Także pozostałe dokumenty ewidencyjne nie pozwalają na odwzorowanie granic na gruncie z marginesem błędów mniejszym niż 3 m.

W zasobach geodezyjnych brak jest jakichkolwiek dokładnych map powstałych w toku sprawy o sygn. akt I Ns 77/07 o zasiedzenie działki nr (...). Mapa dla celów zasiedzenia stanowi wyrys z mapy ewidencyjnej wykonanej w latach 60-tych w oparciu zdjęcia lotnicze i jej dokładność nie pozwala na należyte odwzorowanie granic na gruncie.

Mając na względzie ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż możliwym jest określenie granic nieruchomości istotnych w niniejszej sprawie, w oparciu o ich stan prawny. Sąd dostrzegł przy tym, iż brak jest map geodezyjnych na tyle dokładnych, by możliwym było określenie granic nieruchomości chociażby na dzień uwłaszczenia (działek o nr (...)) lub dzień stwierdzonego przez Sąd Rejonowy zasiedzenia działki nr (...). Określenie spornych granic prawnych nieruchomości jest jednak możliwe mając na względzie przeprowadzone w sprawie dowody, zwłaszcza w postaci zeznań świadków. W ocenie Sądu I instancji brak jest podstaw do rozgraniczenia nieruchomości w oparciu o ostatni stan spokojnego posiadania. Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, iż możliwym jest określenie przebiegu granic działek (...) mając na względzie stan prawny usankcjonowany przez Sąd postanowieniem o stwierdzeniu zasiedzenia nieruchomości nr (...) (w sprawie o sygn. akt I Ns 77/07), który utrwała granice określone uwłaszczeniem działek o nr (...) według stanu posiadania w dacie 4 listopada 1971 r.

Apelację od postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości i domagając się uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie. W treści apelacji wskazał również, iż domaga się ustalenia spornych granic działki nr (...) na podstawie mapy zalegającej w aktach sprawy o sygn. I Ns 77/07 Sądu Rejonowego w Pińczowie. Wnioskodawca wskazał, iż Sąd I instancji nie orzekł o wszystkich kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy o rozgraniczenie. Wnioskodawca wskazał, iż chce wiedzieć, czy wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie jest zgodne z prawem. Apelujący podniósł szereg okoliczności, które w jego ocenie mają wpływ na prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, jak chociażby: uniemożliwienie mu wglądu do akt Urzędu Geodezyjnego podczas inicjowania sprawy o sygn. akt I Ns 77/07, brak uczestniczenia poprzedników prawnych wnioskodawcy w postępowaniu dotyczącym podziału działki nr (...) i czynnościach geodezyjnych prowadzonych przez biegłego A. K. oraz nieuprawnione wykorzystanie przez biegłego T. P. prac geodezyjnych wykonanych przez A. K.. Apelujący wskazał na szereg nieprawidłowości dotyczących postępowań administracyjnych dotyczących podziału działki nr (...) (z której została wyodrębniona działka (...)) oraz podał przykłady sytuacji, w których umożliwiono mu zapoznanie się z materiałami geodezyjnymi dotyczącymi jego działki i działek sąsiednich.

Apelujący wskazał również, iż w jego ocenie Sąd I instancji dopuścił się gromadzenia dokumentów stanowiących dowody w sprawie z urzędu, bez jego inicjatywy, co nie powinno mieć miejsca. Podkreślił stanowczo, że biegły T. P. nie miał uprawnień do opierania się w swojej opinii na dokumentach sporządzonych przez A. K.. Ostatecznie, na terminie rozprawy apelacyjnej, R. P. (1) wniósł o rozgraniczenie działek według granic określonych przez biegłego A. K..

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest bowiem prawidłowe i znajduje podstawę w przepisach obowiązującego prawa.

Sąd Okręgowy podziela wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, poczynione przez ten Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i uznaje je za własne.

Nie można podzielić zarzutów apelującego, iż Sąd I instancji przeprowadzał dowody z urzędu, nie będąc do tego uprawnionym, jak również niezasadnie przeprowadzał dowody, których dopuszczenia nie chciał wnioskodawca. Podkreślić należy, iż Sąd I instancji w sposób wyczerpujący zgromadził materiał dowodowy i następnie dokonał jego oceny zgodnie z regułami wskazanymi w treści art. 233 § 1 k.p.c. Nie można zarzucać Sądowi, iż przy ustalaniu spornych granic nieruchomości podlegających rozgraniczeniu, posiłkował się dowodem z opinii biegłego, który to biegły dla celów wydania opinii oparł się na wszelkich dokumentach geodezyjnych dotyczących istotnych działek, w tym sporządzonych na cele postępowań uwłaszczeniowych i postępowania o zasiedzenie. Podkreślić należy, iż celem postępowania rozgraniczeniowego w niniejszej sprawie, było ustalenie spornych granic działek o nr (...). Sąd

musiał ustalić, czy możliwym jest określenie tych granic w oparciu o stan prawny nieruchomości, a tym samym dokonać weryfikacji, czy w aktach sprawy dotyczących nabycia prawa własności tych nieruchomości (zarówno administracyjnych jak i sądowych) znajdują się mapy pozwalające na odtworzenie granic prawnych. Powyższe było konieczne dla ustalenia, czy wystarczającym dla określenia spornych granic są dokumenty w postaci map, czy też Sąd zmuszony będzie do gromadzenia dalszych dowodów. Niezrozumiałym jest przy tym zarzut uczestnika, który wskazuje na uniemożliwienie mu wglądu do akt sprawy o sygn. I Ns 77/07 przez Urząd Geodezyjny (którego bliżej nie precyzuje) w sytuacji, gdy akta te, będące aktami sądowymi, nie mogą znajdować się we wskazanym przez niego urzędzie. Brak jest także podstaw do podzielenia zarzutów dotyczących przebiegu postępowania podziałowego dotyczącego działki o nr (...), jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej. Sąd Okręgowy nie znajduje też podstaw do uznania za zasadne zarzutów, dotyczących działalności biegłego T. P., zwłaszcza tego, że posiłkował się on rezultatami prac geodezyjnych innego biegłego. Zarzuty te wynikają, wydaje się, z niezrozumienia zarówno istoty sprawy o rozgraniczenie jak i tego, że biegły T. P. miał obowiązek zgromadzić i ocenić wszystkie dokumenty geodezyjne dotyczące działek istotnych w niniejszej sprawie, celem określenia, czy ich treść może być odzwierciedlona na gruncie, a tym samym, czy mogą one być wykorzystane na gruncie niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy podkreśla w tym miejscu, iż nie można czynić zarzutu Sądowi I instancji w zakresie tego, iż przeprowadził on wszechstronne postępowanie dowodowe, gromadząc również materiał dowodowy obszerniejszy, niż wnioskowany przez R. P. (1). Sąd I instancji miał bowiem obowiązek ustalić granice nieruchomości podlegających rozgraniczeniu i winien wykorzystać w tym celu wszystkie możliwe środki dowodowe, co też niewątpliwie uczynił. Postępowanie dowodowe przed sądem opiera się na zasadzie swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c., co z kolei oznacza, że sąd nie jest związany zakresem dowodów przeprowadzonych w toku fazy administracyjnej postępowania rozgraniczeniowego lub zgłoszonych przez uczestników i może korzystać z takich środków dowodowych jak zeznania świadków i przesłuchanie stron lub opinii biegłego, przeprowadzonych z urzędu (art. 232zd.2kpc) lub na wniosek. Brak jest podstaw do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy naruszył w toku postępowania sądowego jakiegokolwiek reguły dotyczące postępowania dowodowego.

Słusznie uznał Sąd I instancji, iż w ustalonym stanie faktycznym niniejszej sprawie rozgraniczenie nieruchomości wino nastąpić w oparciu o stan prawny granic tych nieruchomości. Zgodnie z treścią art. 153 k.c., jeżeli granice gruntów stały się sporne, a stanu prawnego nie można stwierdzić, ustala się granice według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Dopiero gdyby nie było możliwym ustalenie stanu prawnego i stanu spokojnego posiadania, Sąd jest uprawniony do ustalenia granic nieruchomości z uwzględnieniem wszelkich okoliczności. „Wymienione w art. 153 k.c. kryteria rozgraniczenia wyłączają się wzajemnie, dopóki więc nie zostanie przesądzone, że nie jest możliwe ustalenie granic na podstawie pierwszego kryterium, niedopuszczalne jest posłużenie się dalszymi. Zgodnie z tym sąd obowiązany jest dokonać rozgraniczenia w pierwszej kolejności według stanu prawnego, jeżeli tylko materiał zebrany w sprawie pozwoli na ustalenie tego stanu, w szczególności pozwoli na ustalenie, do jakiej granicy na gruncie sięga własność właścicieli gruntów sąsiadujących. Przepis ten wymaga należytego wyjaśnienia tytułów własności w aspekcie faktycznym i prawnym.” (post. SN z dnia 13 czerwca 2002 r. V CKN 1620/00). Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż niedopuszczalnym jest ustalenie granic nieruchomości w oparciu o ostatni stan spokojnego posiadania w sytuacji, gdy możliwym jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości. Sytuacja taka, co prawidłowo dostrzegł Sąd I instancji, ma miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Niewątpliwie bowiem działki podlegające rozgraniczeniu i ich granice mają ustalony stan prawny i bezspornym było, w jaki sposób zostały one nabyte przez aktualnych właścicieli i ich poprzedników prawnych.

Podkreślić przy tym należy, iż na gruncie niniejszej sprawy nie miały decydującego znaczenia mapy ewidencyjne zawarte w powiatowych zasobach geodezyjnych. Mapy te bowiem były na tyle niedokładne i nieprecyzyjne, iż niemożliwym było ich odwzorowanie na gruncie z należyłą starannością i bez dużej skali błędu (do 3 metrów, jak wskazał w toku sprawy biegły). Podkreślić w tym miejscu należy, iż Sąd I instancji prawidłowo uznał, opierając się na treści opinii biegłego T. P. i dokonanej przez biegłego analizie dokumentów geodezyjnych, że zarówno dokumenty geodezyjne sporządzone na potrzeby postępowania o zasiedzenie działki nr (...), jak i administracyjne akta dotyczące wydania AWZ dla działek (...), są na tyle nieprecyzyjne, że nie pozwalają na ustalenie spornych granic gruntów.

Biegły wprost wskazał, iż znajdująca się w zasobach geodezyjnych mapa cyfrowa jest niedokładna, ponieważ powstała na drodze wektoryzacji mapy ewidencji gruntów sporządzonej metoda fotogrametryczną, a zarys pomiarowy nr (...) również nie zawiera kompletnych danych umożliwiającą wznowienie granicy z 1967 r. Natomiast operat działowy działki nr (...), dotyczący północnej granicy działki (...), jest oczywiście nieprawidłowy chociażby z uwagi na to, że skraca górną -północną granicę tej działki z 34 m do 28,26 m, w związku z czym jego skala niedokładności jest znaczna. Sąd Okręgowy wskazuje również, iż nie może stanowić podstawy określania granic działek podlegających rozgraniczeniu (według stanu prawnego) opracowanie geodezyjne zarejestrowane pod nr (...) - (...), bowiem dotyczy ono jedynie aktualizacji klas użytkowych gruntów na terenie gminy M. i jedynie w tym zakresie wprowadza zmiany do ewidencji, nie odnosząc się w żaden sposób do granic gruntów poszczególnych działek (informacja (...) Urzędu Wojewódzkiego k. 331), w związku z czym jest całkowicie nieprzydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Granice działek wskazane w ewidencji gruntów i budynków nie mają więc decydującego znaczenia w postępowaniu rozgraniczeniowym w tym sensie, że ustalenie granic mocą decyzji administracyjnej lub orzeczenia sądowego nie musi być zgodne z danymi ewidencji. Powyższe wskazuje, iż mimo że stan prawny nieruchomości podlegających rozgraniczeniu wynika z orzeczenia Sądu Rejonowego w Pińczowie wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 77/07 w przedmiocie nabycia własności przez zasiedzenia działki o nr (...) oraz z aktów własności ziemi wydanych na podstawie ustawy o uwłaszczeniu, to dane zawarte w ewidencji gruntów są na tyle nieprecyzyjne, że nie prowadzą do odkodowania granic, wynikających ze ww. orzeczeń sądowych i administracyjnych. W związku z powyższym Sąd I instancji zmuszony był przeprowadzić postępowania dowodowe i ustalić, jakie były granice nieruchomości podlegających rozgraniczeniu, które wynikały ze zdarzeń prowadzących do nabycia własności działek (w trybie uwłaszczenia i przez zasiedzenie). Ustalenie granicy na podstawie stanu prawnego nie tamuje bowiem brak planów geodezyjnych dotyczących granicy i znaków granicznych na gruncie lub nieprecyzyjność map geodezyjnych. Podkreślić przy tym trzeba, że stanu prawnego granic nie można modyfikować w drodze ustalenia granicy według ostatniego spokojnego stanu posiadania. Obowiązkiem Sądu jest przeprowadzenie dowodów, mogących prowadzić do ustalenia gdzie, mając na względzie stan prawny nieruchomości, przebiegała jej granica.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd I instancji zobligowany był więc ustalić, jakie są granice gruntów podlegających rozgraniczeniu, według stanu prawnego. Inaczej niż Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż ostatnim zdarzeniem prowadzącym do ustalenia stanu prawnego wspólnych granic nieruchomości nr (...) było zasiedzenie działki nr (...) z dniem 3 grudnia 2002 r., co zostało stwierdzone przez Sąd Rejonowy w postępowaniu o sygn. akt I Ns 77/07. Powyższe nie wpływa jednak na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Podkreślić jednocześnie należy, iż stan posiadania prowadzący do zasiedzenia działki nr (...), był determinowany również przez posiadanie prowadzące do uwłaszczenia działek (...). Zarówno bowiem nabycie działek w drodze uwłaszczenia, jak i zasiedzenia, następowało w ramach określonego stanu posiadania. Musiało ono być zgodne o tyle, że nie dochodziło do sporów sąsiedzkich co do granicy gruntów posiadanych przez poprzedników prawnych uczestników postępowania. Powyższe prowadzi faktycznie do wniosku, iż obowiązkiem Sądu I instancji było określenie granic posiadania działki o nr (...), które trwając 30 lat, doprowadziło od jej zasiedzenia w tych granicach. Prawidłowo więc Sąd I instancji przeprowadził obszerne postępowania dowodowe, przesłuchując szereg świadków i uczestników postępowania, ustalając granice prawne nieruchomości podlegających rozgraniczeniu (w zakresie, w jakim były sporne). Sąd wziął przy tym pod uwagę, wszelkie okoliczności związane z korzystaniem z gruntów, w tym położenie wspólnej studni, z której korzystali właściciele działek (...), a także zgodne zeznania świadków, którzy wskazywali, iż dom położony na działce (...) zawsze był posadowiony około 3 metry od granicy nieruchomości, w obniżeniu terenu. Sąd prawidłowo ustalił również, iż granica działki (...), biegnąca od końca skarpy do drogi publicznej, skręcała zawsze w stronę nieruchomości nr (...) i nie była odwzorowaniem granicy znajdującej się po przeciwnej stronie drogi. Sąd I instancji prawidłowo ustalił przebieg granic spornych, opierając się na wiarogodnych i niesprzecznych źródłach dowodowych.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż słusznie uznał Sąd I instancji, iż brak jest podstaw do badania ostatniego stanu spokojnego posiadania celem wyznaczenia granic i koniecznym jest określenie granic prawnych gruntu. Granice te wyznacza stan posiadania prowadzący do zasiedzenia nieruchomości oznaczonej nr 102 (zasiedzenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu), które nastąpiło na skutek 30 letniego posiadania przez poprzedników prawnych

wnioskodawcy, które pozostawało identyczne z zakresem posiadania usankcjonowanym na skutek uwłaszczenia działek nr (...), według stanu z 1971 r. Powyższe wskazuje, iż koniecznym było ustalenie przebiegu granic gruntów począwszy od 1971 r. do 2002 r. i dokonanie analizy, czy granice te były stale takie same. Sąd I instancji podjął się dokonania tej analizy i prawidłowo doszedł do wniosku, że prawne granice gruntów, sporne w niniejszej sprawie, należy ustalić w oparciu o określenie granic posiadania zapoczątkowanego w 1971 r. i prowadzącego do zasiedzenia działki nr (...) w 2002 r.

Nadmienić również należy, iż w toku postępowania przed Sądem I instancji żaden z uczestników nie kwestionował skutecznie prawidłowości sporządzonej przez biegłego mapy. Aktywność uczestników sprowadzała się jedynie do forsowania swojego stanowiska w zakresie ustalenia przebiegi granic, nie podważano natomiast w żaden sposób poprawności i rzetelności sporządzonej przez T. P. mapy dla celów rozgraniczenia. Sąd Okręgowy również nie dostrzega żadnych okoliczności, mogących rzutować na prawidłowość sporządzonej mapy. Bardzo jest jakichkolwiek powodów mogących wskazywać, iż mapa sporządzona przez biegłego nie jest zgodna z prawnymi granicami rozgraniczanych nieruchomości zgodnie z stanem prawnym stwierdzonym przez Sąd Rejonowy w sprawie o sygn. akt I ns 77/07.

Mając na uwadze powyższe, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

SSO M. Kośka SSO A. Pniewska SSO M. Klesyk